

STANOWISKO KRAJOWEJ RADY IZBY ARCHITEKTÓW W SPRAWIE STANDARDÓW NAUCZANIA NA STUDIACH ARCHITEKTONICZNYCH

Deklaracje z Bolonii (1999 r.), Pragi (2001 r.) i Berlina (2003 r.) zarysowały nowy kształt europejskiej przestrzeni nauczania na poziomie wyższym. Celem była budowa systemu zapewniającego koherencję, pomiędzy studiami realizowanymi w poszczególnych krajach, umożliwiającą mobilność studentów w obrębie UE. Europa jednogłośnie postanowiła o zaleceniu wspólnego systemu zapewniającego zgodność cykli nauczania, pozwalającego na ich wzajemne porównywanie.

Aby zrealizować ustalenia, jako podstawowy trzon studiów, przewidziano nauczanie trzyletnie lub czteroletnie, podejmowane po uzyskaniu świadectwa maturalnego, zakończone „licencjatem” lub tytułem inżyniera, po których można podjąć dwuletnie studia uzupełniające i w wyniku ich ukończenia uzyskać tytuł „magistra”. Wprowadzono system punktowy ECTS, gwarantujący zaliczanie studiów krajowych i zagranicznych do programu realizowanego przez studenta w macierzystej uczelni.

Nauczanie architektury w naszym kraju zostało dostosowane do tych zaleceń. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 13 czerwca 2003 r. (Dz. U. Nr 144 z dnia 20.08.2003, Poz. 1401) zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia standardów nauczania dla poszczególnych kierunków studiów i poziomów kształcenia określiło minima programowe dla kierunku architektura i urbanistyka. W tym akcie prawnym zdefiniowano również oczekiwaną sylwetkę absolwenta. Uczyniono to w odniesieniu do studiów magisterskich i inżynierskich. Przyjęto, że studia magisterskie mają trwać minimum 5 lat, w ramach których ma odbyć się co najmniej 2670 godzin zajęć a studia inżynierskie mają trwać minimum 4 lata, w ramach których ma odbyć się co najmniej 2130 godzin zajęć. Podano obciążenia godzinowe dla przedmiotów i ich treści programowe.

Krajowa Rada Izby Architektów, działając zgodnie ze swoimi kompetencjami ustawowymi (art. 8. pkt 7 ustawy z dnia 15 grudnia 2000r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa i urbanistów), szczegółowo przeanalizowała minima programowe, zawarte w ustalonych przez ministerstwo standardach.

Z tej analizy wynikła obawa, że w zakresie dotyczącym architektury mamy tutaj do czynienia z mylną interpretacją ustaleń bolońskich.

Z naszego punktu widzenia, podstawowe problemy wynikające z tego dokumentu dotyczą standardów nauczania na studiach inżynierskich. Chodzi o profil absolwenta. Zarysowany cykl nauczania z pewnością pozwoli na uformowanie *inżyniera* o dobrym przygotowaniu technicznym, potrafiącego prowadzić budowę, wykonywać pomocnicze czynności związane z projektowaniem architektonicznym, jednak w przypadku standardowej sytuacji nie pozwoli na stworzenie wystarczających podstaw dla uzyskania przez absolwenta kompetencji *architekta* – samodzielnego twórcy kultury. Specjalisty, który po uzyskaniu niezbędnego doświadczenia zawodowego, mógłby uzyskać pełne architektoniczne uprawnienia zawodowe¹ i być przyjęty do Izby Architektów. Zaproponowany bowiem profil kształcenia, wynikający z założonych celów, musi wyrazić się w treściach realizowanych przedmiotów, które z kolei będą musiały mieścić się w ograniczonych ramach godzinowych.

W tej sytuacji, ze względu na potrzebę uzupełnienia posiadanej edukacji, absolwent studiów inżynierskich, który chciałby pojąć możliwość tworzenia wszelkich dzieł architektonicznych i zostać członkiem Izby Architektów będzie musiał ukończyć, co najmniej dwuletnie, magisterskie studia wyrównawcze i spełnić wymogi określone w odrębnych przepisach.

¹ Uprawnienia do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie w specjalności architektonicznej, bez ograniczeń.

Z przykrością musimy stwierdzić, że zawarte we wzmiankowanym rozporządzeniu opisy sylwetki absolwentów poszczególnych rodzajów studiów nie zawierają precyzyjnych zapisów wyjaśniających podniesione kwestie. Brak tam również obowiązkowych standardów nauczania dla wyrównawczych studiów magisterskich.

Proponowany kształt dwustopniowości nauczania architektury może doprowadzić do utraty sensu studiowania naszego kierunku na poziomie magisterskim, co uznajemy za niedopuszczalne. W kraju na niskim poziomie rozwoju umiejętności zagospodarowywania przestrzeni, jakim jest Polska, odpowiednio długi pobyt na uczelni studenta przygotowującego się do zawodu architekta jest niezbędny. Nie jest to jedynie czas zdobywania umiejętności technicznych. Nabycie wrażliwości, zdolności poszukiwania idei i umiejętności ich ekspresji wymaga pobytu „w tyglu”, jakim jest wydział architektury. Nie da się tego zrobić ani wieczorowo ani zaocznie, skoro w tych pojęciach kryje się obniżenie ilości czasu przeznaczanego na studiowanie i bezpośredni kontakt z prowadzącymi zajęcia². Kształtowanie przyszłego architekta w dużej mierze polega na jego udziale w atmosferze stwarzanej przez Wydziały. Niewysoki poziom kultury architektonicznej naszego kraju wyklucza również kompensowanie skrócenia okresu kształcenia akademickiego poprzez wydłużenie praktyki zawodowej, co ma miejsce np. w Niemczech.

Wypracowany przez lata polski model nauczania architektury jest dobry i odpowiada standardom europejskim. Pamiętajmy też, że poszczególne polskie wydziały architektury posiadają swoją specyfikę. Jest to kolejna wartość, którą zapisy rozporządzenia, poprzez wprowadzenie nadmiernej sztywności standardów, mogą w znacznym stopniu zniweczyć.

W momencie wchodzenia do Unii Europejskiej należy zwrócić uwagę, że sprawa jakości architektury krajów członkowskich UE staje się dla wspólnoty sprawą coraz ważniejszą, co znalazło swój wyraz w Rezolucji Rady UE z dnia 12 lutego 2001 r., w której wzywa się m.in. do „promowania kształcenia i mobilności studentów i architektów...”. Treści tej Rezolucji za moment będą dotyczyć Polski w sposób bezpośredni.

Wnosimy o pilną nowelizację rozporządzenia MENIS z dnia 13 czerwca 2003 r. tak, aby mogło stać się narzędziem podnoszenia poziomu architektury naszego kraju i pomogło tworzyć warunki dobrej edukacji architektów. Nade wszystko konieczne jest odpowiadające rzeczywistości sformułowanie opisu sylwetki absolwenta studiów inżynierskich i ustalenie standardów dla studiów wyrównawczych.

Tomasz Taczewski
p.o. Prezesa Izby Architektów

² Przyjęta w rozporządzeniu zasada, że łączna ilość zajęć dydaktycznych może być zmniejszona w przypadku studiów wieczorowych (do 80%) i w systemie studiów zaocznych (do 60%) w przypadku architektury nie może mieć zastosowania.